Rok VI. Warszawa, 16 grudnia 1924 r. № 22.

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 70, skrz. poczt. 68, tel. 277-45.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

Warunki prenumeraty: Dla członków Zw. Mł. Pol. kwartalnie 4 zł. Dla nie członków „ 6 „

Konto czekowe Zw. Młyn. Pol. i Red. „Młynarza Polskiego“ w P. K. O. № 1615.

Wszystkim Prenumeratorom i Czytelnikom „Młynarza Polskiego“ przesyłamy serdeczne Życzenia Wesołych Świąt!

Odpowiedni wybór siły popędowej dla młynów.

(Ciąg dalszy).

4. MŁYNY WIETRZNE.

Zużytkowanie siły wiatru do mielenia ziarna zbożowego miało miejsce w dawnych już czasach, a pomimo czynionych znacznych udoskonaleń w ustrojach silników wietrznych, nie znajdują one dotychczas większego zastosowania w młynarstwie, co tłomaczy się głównie tem, że naturalna siła wiatru jest bardzo zmienną, nietylko pod względem jej mocy i kierunku, lecz także z powodu zupełnego ustawania jej na szereg dni w ciągu roku.

Pierwotny ustrój wiatraka polegał na urządzeniu całego budynku ruchomego około środkowej osi pionowej, a to w celu właściwego nastawiania skrzydeł do kierunku wiatru, co, jak wiadomo, dotychczas jeszcze praktykuje się, szczególniej u nas, przy t. zw. **starych wiatrakach niemieckich.** Następne ulepszenie wiatraka polega na urządzeniu zupełnie stałego budynku, zaopatrzonego w ruchomą tylko górną czapkę, co stanowi pomysł holenderski, skąd też pochodzi nazwa **wiatraka holenderskiego,** zwanego także poprostu „holendrem“. Ostatnie wreszcie udoskonalenie tego rodzaju silnika wietrznego stanowi, t. zw. **turbina wietrzna,** ustawiona na odpowiednia do danych warunków miejscowych wysokiej wieży, a składająca się z łopatkowego koła wietrznego z samodziałającem nastawianiem się do zmiennych kierunków wiatru, przyczem osiąga się zarazem regulację zmiennej siły wietrznej, zapewniającą możliwie jednostajną ilość obrotów silnika; oprócz tego turbina wietrzna jest zabezpieczona na czas burzliwy w ten sposób, że skoro siła wiatru przekracza

pewną wielkość, jako zapowiedź zbliżającej się burzy, wówczas koło wietrzne turbiny ustawia się samodzielnie tak zwanym „sztorcem" do kierunku wiatru, a to zapomocą odpowiedniego przyrządu wagowego lub sprężynowego.

Z pośród wszystkich dotychczasowych źródeł otrzymywania siły mechanicznej, jak z utajonego cieplika materjałów opałowych i spalinowych w silnikach parowych i gazowych, lub z ukrytej energji spadającej wody w kołach i turbinach wodnych, **jedna tylko naturalna siła wietrzna, która jest wszędzie do zdobycia w nieograniczonych ilościach i wymagająca stosunkowo łatwej do wykonania i taniej instalacji, pozostaje u nas dotąd w zupełnym zaniedbaniu.**

Głównym zaś powodem tego jest niewątpliwie ogólny brak wiadomości o postępach nowoczesnej techniki wiatraczej.

Najważniejszy, powszechnie znany, zarzut co do siły wietrznej sprowadza się do tego, że jest ona niestałą i nie o jednostajnym natężeniu, na skutek czego może być stosowaną tylko do takich czynności mechanicznych, które mogą być bez szkody przerywane w czasie braku wiatru i dla których nierównomierność ruchu nie wpływa ujemnie na daną wytwórczość mechaniczną.

Powyższy zarzut był uzasadniony w odniesieniu do wiatraków dawniejszych ustrojów, jako mogących funkcjonować tylko przy względnie silnych wiatrach i nie posiadających przytem regulacji zmiennych natężeń siły wietrznej; **obecne wszakże turbiny wietrzne, dając możność zużytkowania bardzo słabych nawet wiatrów i zapewniając przytem należytą równomierność ruchu danej instalacji maszynowej, pomnażają w takim stopniu ilość dni w roku, w których mogą być czynne i to w zastosowaniu nawet do popędu dynamomaszyn,** że wzmiankowane wyżej słabe strony siły wietrznej upadają i zastosowywanie ich opłaca się sowicie w najdalej nawet idącym zakresie.

W rzeczywistości niema takiej miejscowości, gdzieby nie dało się wykorzystywać siłę wietrzną, a najlepiej do tego nadają się brzegi nadmorskie, rozległe równiny i okolice górzyste, zarówno jak i przestrzenie pagórkowate i niezbyt wąskie doliny rzeczne; przyczem naturalnie muszą być uwzględnione warunki okoliczne dla wyboru odpowiedniego miejsca i wysokości wieży dla koła wietrznego.

Turbiny wietrzne są obecnie tak budowane, że zużytkowują zawsze i wszędzie najsłabsze nawet prądy wietrzne, a przy najsilniejszych wiatrach, przechodzących w burzę, nie mogą być uszkadzane, gdyż samoczynnie i niezawodnie wyprowadzają się z działania.

Dla udowodnienia, że w rzeczywistości jest o wiele więcej takiego wiatru, który daje się zużytkować jako siła popędowa, aniżeli ogólnie przypuszcza się, służy poniższa **tabela, ułożona przez Instytut Meteorologiczny w Berlinie dla przeciętnych wiatrów w ciągu roku.**

1 rok = 365 dni × 24 godzin = 3.760 godzin.

Wiatr	o hyżości	2 — 2,9	m. na sek.	trwa	w ciągu	roku	831	godzin
„	„	3 — 3 9	„	„	„	„	„	1350	„
„	„	4 — 4,9	„	„	„	„	„	1661	„
„	„	5 — 5.9	„	„	„	„	„	1722	„
„	„	6 — 6,9	„	„	„	„	„	1287	„
„	„	7 — 7,9	„	„	„	„	„	868	„
„	„	8 —12,0	„	„	„	„	„	720	„

Przeciętny wiatr użytkowy w ciągu roku: 8.439 godzin.

Dla rozpoznania chyżości wiatru w metrach na sekundę służy poniższa skala Beaufort'a, powstała z potrzeb żeglugi morskiej, gdzie też dotąd jest powszechnie stosowaną.

Chyżość wiatru w m. na sek.	Skala Boaufort'a	Ciśnienie wiatru na 1 m. 2 w kg.	Oznaczenie prądu wietrznego	Objawy zewnętrzne prądu wietrznego
1,5 — 3	—	0,5	zupeł. lekki	mało zauważający się
4 — 5	1	2,7	lekki	poruszający gałązki drzew
6 — 7	2	5,0	umiarkowany	gnący gałęzie drzew
8 — 9	3	8,0	świeży	wywołujący szum wierzchołków drzew
10 — 11	4	13,0	bar. świeży	gnący olchy
12 — 14	5	19,0	silny	obrywający liście i gałązki drzew
15 — 16	6	27,0	burzliwy	łamiący cienkie gałęzie
17 — 19	7	40,0	burza	łamiący silne gałęzie
20 — 23	8	56,0	sil. burza	wyrywające sosny
24 — 28	9	76,0	cięż. burza	z korzeniami
29 — 33	10	103,0		
34 — 39	11	137,0	orkan	sprawiający spustoszenie
40	12	195,0		

Najnowszy ustrój turbin wietrznych posiada samodziałającą regulację, dostosowującą się do danego kierunku i siły wiatru. Regulacja ta jest przytem prostą w ustroju swym i niezawodną w działaniu, a podczas raptownie powstającej, najsilniejszej nawet, burzy wyklucza w zupełności wszelkie uszkodzenia. Główna zasada **regulacji podług kierunku** wiatru polega na zastosowaniu wielkiej tarczy sterowej, która przy lekkim i średnim wietrze pozostaje w prostopadłem położeniu do powierzchni pracy skrzydeł, a przy zmiennych kierunkach wiatru nastawia samoczynnie koło wietrzne w ten sposób, że przyjmuje ono możliwie najkorzystniejsze położenie do kierunku wiatru, przy którem ma miejsce pełne

zużytkowanie siły wietrznej. **Regulacja zaś podług siły wiatru,** przy kole wietrznem z nieruchomemi skrzydłami, odbywa się w ten sposób, że całe koło wietrzne przy zbyt silnym wietrzne odpowiednio odchyla się, z pomocą złączonej stale z kołem wietrznem małej tarczy, która, wystając z obwodu koła wietrznego, pod naciskiem prądu wietrznego, przekraczającego normalną swą chyżość, tak działa na dużą tarczę sterową, że całe koło wietrzne cofa się w tył; na skutek tego dany prąd wietrzny nie działa już więcej prostopadle do koła, lecz pod zmniejszającym się odpowiednio do zwiększającej się siły wiatru kątem, wywierając zarazem odpowiednio mniejsze działanie na koło wietrzne. Tym sposobem nieżyczony nadmiar siły wietrznej uchyla się i normalne obroty zachowują się w swoich granicach, a koło wietrzne chroni się od uszkodzeń, lub zniszczenia podczas zbyt gwałtownych wiatrów. Skoro zaś wiatr słabnie, to z pomocą sprężyn regulacyjnych koło wietrzne powraca samodzielnie do swego właściwego położenia względem danego kierunku wiatru. **Przez taką regulację osiąga się zupełne bezpieczeństwo dla koła wietrznego, gdyż podczas burzy staje się nieczynną powierzchnią pracy skrzydeł, a to przez samodzielne ustawienie się koła wietrznego wązkiem jego czołem (sztorcem) w kierunku wiatru.**

Obecny ustrój turbiny wietrznej w stosunku do powierzchni skrzydeł osiąga o 80% większy skutek użyteczny, a w stosunku do średnicy koła wietrznego o 30% — w porównaniu do dawniejszych kół wietrznych, co sprowadza znaczne potanienie odnośnej instalacji, obok zapewnienia regularnego ruchu tejże.

Tabela sprawności najnowszych turbin wietrznych.

Śred. koła wietrznego w m.	Rzutowa pow. skrzydeł w m² F	Sprawność użyteczna w koniach mechanicznych — na kole wietrznem $N = \frac{F \cdot v3}{[illegible]00}$ przy chyżości wiatru na sek. v = 5 m.	7 m.	8 m.	na dolnym wale transmis $N = \frac{E \cdot v3}{825}$ przy chyżości wiatru na sek. v = 5 m.	7 m.	8 m.
2,5	2	0,36	1,00	1,46	0,30	0,83	1,24
3	2,8	0,50	1,40	2 00	0,42	1,17	1,74
3,5	3.9	0.70	1,90	2,90	0,60	1,60	2,[illegible]0
4	4 8	0,90	2,35	3,50	0,72	2,00	3,00
4,5	6,3	1,12	3,10	4,60	0,95	2,62	3,90
5	7,3	1,30	3,60	5,34	1,10	3,00	4,60
5,5	9,2	1,63	4,50	6,70	1,40	3.80	5,70
6	10,4	1,85	5,10	7,60	1,60	4 30	6,50
6,5	12,6	2,24	6,20	9,20	1,90	5,20	7,80
7	14,0	2,50	6,86	10,23	2,10	5,80	8,70
7,5	16,5	2,93	8,00	12,00	2,50	6,90	10,23
8	18,5	3,30	9,00	13,50	2,80	7,70	11,50
8,5	20,9	3,70	10,24	15.27	3,20	8,70	13,00
9	23,7	4,20	11,60	17,30	3.60	9,85	14,70
10	29,3	5.20	14,35	21.40	4 40	12,20	18,20
11	35,2	6,26	17.25	25,73	5,30	14,7	21,80
12	41,5	7,40	20,33	30,33	6,25	17,26	25,70
13,5	53,0	9.43	26,00	38,74	8	22	33
15	66,0	11.75	32,34	48,25	10	27,5	41

Turbiny wietrzne stosuje się z korzyścią: do wytwarzania prądu elektrycznego, do popędu maszyn rolniczych i przemysłowych, do popędu młynów i warsztatów mechanicznych, do pompowania wody dla celów gospodarskich, dla odwadniania łąk, pól, kamieniołomów, glinianek i t. p., oraz dla nawadniania łąk, stawów rybnych i t. p.

Dla wykazania przeciętnej rentowności turbin wietrznych służy nast. przykład: koło wietrzne o średnicy 10 m., z wieżą żelazną 16 m. wysokości, z wałami popędowymi (pionowym i poziomym), z łożyskami, że stożkowemi kołami zębatemi, oraz ze wszystkiemi mechanizmami stawidłowymi i regulacyjnymi, kalkuluje się obecnie ze sprowadzeniem i ustawieniem na miejscu na około 12.000 zł.; sprawności zaś użyteczne tej turbiny wietrznej, przy chyżościach wiatru na sekundę: 4 — 5, 7 i 8 m. wynoszą: 4 — 4,5; 12 i 18 użyt. sił koni mech. na poziomym wale transmisyjnym; przeciętne zaś wiatry, na podstawie badań meteorologiczuych, trwają w ciągu roku: o 4 — 4,9 m., 5 — 6,9 m. i 7 — 8 m. po 1660, 3000 i 870 godzin, t. j. ogółem 5530 godzin, które stanowią ok. ²/₃ godzin roku; całoroczne zatem ilości użyt. konio-godzin wynoszą: 1660 godz. × 4 konie + 3000 godz. + 12 koni + 870 godz. × 18 koni = 58.300 konio-godzin; ponieważ koszt samego tylko materjału opałowego (drzewa, węgla lub torfu) lub materjału spalinowego (ropy, oleju gazowego, i t. p.) w odnośnych silnikach parowych lub gazowych, podług obecnych cen, wynosi ok. 7 gr. na 1 konio-godzinę, co dla 58.000 konio-godzin w ciągu jednego roku czyni 4.000 zł., więc **koszt instalacyjny powyższej turbiny wietrznej amortyzuje się w całości w ciągu 3-ch lat samą tylko oszczędnością opałową lub spalinową odnośnego silnika.**

Jeżeli do tego zauważy się jeszcze, że turbiny wietrzne działają zupełnie samoczynnie i po wielu nawet latach swej pracy, jak to stwierdzają liczne świadectwa odbiorców ich, nie wymagają żadnego remontu, więc zastosowanie ich powinno znaleźć u nas jaknajwiększe rozpowszechnienie.

(D. c. n.) Inż. *St. e Małaszczycki*

Kronika.

DOZÓR NAD KOTŁAMI.

W Nr. 50 „Przeglądu Technicznego" ukazał się komunikat Stowarzyszenia kotłów w Warszawie, obejmujący ważną wskazówkę przy obsłudze kotłów parowych.

Wobec tego, iż inżynierowie dozoru kotłów stwierdzają często wśród palaczy nieznajomość obsługi tak ważnych organów kontroli bezpieczeństwa, jakiemi są szkła wodowskazowe i kurki probiercze, podajemy poniżej sposób prawidłowego kontrolowania (przedmuchiwania) takowych.

Panowie Właściciele kotłów, w imię bezpieczeństwa własnego i robotników, oraz całości swego imienia powinni sami interesować się i zwracać baczną uwagę, aby ich palacze w jaknajkrótszym czasie zaczęli prawidłowo szkła wodowskazowe kontrolować (przedmuchiwać).

A. Przynajmniej na początku każdej zmiany palacz winien:

1) Zamknąć kurek wodny, później parowy i

2) Otworzyć kurek dolny szkła (spustowy).

3—4) Otworzyć i zamknąć po kolei (w jakimkolwiek porządku) kurek parowy i kurek wodny, sprawdzając, czy kanały — parowy i wodny, — łączące kocioł ze szkłem nie są pozatykane.

5) Zamknąć kurek dolny, otworzyć kurek parowy, później wodny (jeżeli nie zachować podanej kolejności — pęknie szkło wodowskazowe), lub też

5) Przy niezupełnie zamkniętym kurku dolnym, otwierać po trochu po kolei parowy z wodnym na przemian, a po zupełnem ich otwarciu domknąć kurek dolny.

B. Parę razy podczas zmiany palacz winien otworzyć dolny kurek i przedmuchawszy szkło zamknąć go, bacząc, czy prawidłowo podnosi się w szkle woda (niezbyt wolno i niezbyt szybko).

C. Niezależnie od szkieł wodowskazowych należy parę razy podczas zmiany przedmuchiwać kurki probiercze. Z dolnego winna wychodzić woda, a z górnego para z wodą.

W dniu 15 listopada r. b. odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów Stow. Dozoru Kotłów w Warszawie, na którem uchwalono następujące taryfy opłat za dozór nad kotłami w r. 1925:

Tabelka.

Opłaty powyższe wpływać będą do kasy Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Warszawie.

FUNDUSZ BEZROBOCIA.

Odbyło się posiedzenie zarządu głównego funduszu bezrobocia. Powołano komisje odwoławcze w Kaliszu, Nowym Sączu, Rybniku, Cieszynie i Żyrardowie. Na wniosek komisji budżetowej przyjęto preliminarz budżetowy funduszu bezrobocia na r. 1925, przedstawiony przez dyrekcję funduszu, w wysokości 22,500,000 zł. Budżet przeznacza na zasiłki 13,146,231 zł., przewidując nadwyżkę wpływów w wysokości 6,906,407 zł. W ten sposób administracja pochłania 10 proc. budżetu. Stosownie do obowiązującej ustawy, akcja zasiłkowa objąć ma całe państwo do dnia 31 sierpnia 1925 r. Według danych, dostarczonych przez województwa, ogólna liczba zatrudnionych, która podlegać będzie zabezpieczeniu, wyniesie w całem państwie w 1925 r. około 850,000 osób. Budżet przewiduje, iż 10 proc. tej liczby, t. j. 85,000 osób będzie korzystało z zasiłków w ciągu 13 tygodni. W związku z uchwałą sejmu, przeznaczającą na zasiłki dla pozostającej bez pracy inteligencji miljon zł., przyjęto rezolucję dr. Zawadzkiego, głoszącą, iż organizacja funduszu bezrobocia gotowa jest podjąć się podziału tej kwoty na zasadach, ustalonych przez odpowiednie czynniki.

LICZBA BEZROBOCZYCH ZMNIEJSZA SIĘ.

Do sygnalizowanych poprzednio wiadomości o załamaniu się wzrostu cen, o czem świadczy zniżony wskaźnik cen hurtowych, oraz zniżka cen żywności, przybywa dalszy objaw poprawy sytuacji gospodarczej w państwie. Jest to zmniejszanie się liczby bezrobotnych.

Jak wiadomo punkt kulminacyjny kryzysu gospodarczego w Polsce przypadł na lato r. b. Zwrot ku poprawie dał się odczuć już w końcu sierpnia. Porównując liczbę bezrobotnych na 11 listopada r. b. z miesiącami poprzedniemi otrzymujemy zestawienie następujące:

1 września 165.400 bezrobotnych,
1 października 156.100 bezrobotnych,
1 listopada 144.900 bezrobotnych.

Z zestawienia tego wynika, iż liczba bezrobotnych w ciągu trzech miesięcy spadła o 12,4 proc. w porównaniu ze stanem na dzień 1 września. W roku ubiegłym mieliśmy na dzień 1 września 56 000 bezrobotnych, na dzień 1 października 52.400, na dzień 1 listopada 54.900 i na dzień 10 listopada 57.000; była to niewątpliwa tendencja ku wzrostowi, gdy obecnie zarysował się w sposób stanowczy odpływ.

WIDOKI EKSPORTU NASION.

W związku z zapowiedzianym na dzień 16, 17 i 18 grudnia r. b. dorocznym jarmarkiem nasiennym w Warszawie kupiectwo niemieckie zainteresowało się eksportem nasion z Polski i kwestją żakupu ich na jarmarku. Na skutek tego komitet jarmarku zwrócił się do ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa rolnictwa z prośbą o wyjaśnienie, czy wywóz nasion z Polski jest dozwolony i jakie są formalności eksportowe? Według udzielonych przez ministerstwo informacji, wywóz nasion z Polski nie podlega ograniczeniom, bądź opłatom wywozowym za wyjątkiem zbóż jarych (jęczmień, owies), które, jak dotąd, są obłożone cłem wywozowem. Istnieje jednak projekt zwolnienia od cła i tych nasion do ogólnej ilości 400 wagonów 10-cio tonnowych za zaświadczeniami instytucji zawodowych, że są materjałem siewnym. Wszystkie inne nasiona, jak koniczyny, nasiona pastewne okopowe, warzywne i t. d. są wolne od cła wywozowego i nie wymagają zaświadczeń. Nie stawia się również żadnych zastrzeżeń co do kwalifi-

kacji eksportera, jak to miało miejsce w ubiegłym sezonie nasiennym. Co się tyczy przepisów dewizowych, to są one takie same, jak i przy innych artykułach, t. j. obowiązuje deponowanie osiągniętych z eksportu walut w bankach dewizowych.

Wobec złego stanu zbiorów niektórych gatunków nasion na zachodzie, a równocześnie nadwyżki tych nasion na rynku krajowym, przewiduje się, że kupcy zagraniczni zainteresują się tegorocznym jarmarkiem i że eksport nasion polskich zagranicę będzie w sezonie bieżącym ożywiony. Okoliczność, że jarmark odbędzie się w r. b. w porze wcześniejszej, niż zwykle, sprzyja jedynie eksportowi, dzięki zaś stabilizacji waluty producenci mają możność zawarcia zawczasu umów na dostawę nasion i wcześniejszego pozostawienia zapasów w rozporządzeniu firm eksportujących.

RUCH ŁADUNKOWY NA KOLEJACH POLSKICH.

O znacznym, stale zwiększającym się od kilku miesięcy ożywieniu ruchu towarowego na kolejach polskich, świadczą następujące dane o ilości ładowanych dziennie wagonów:

Tabelka.

Takiej ilości wagonów, jaką ładowano dziennie w październiku, nie notowano nigdy w latach poprzednich. Największa ilość wagonów, ładowanych w roku 1923, stanowiła 9.925 wagonów, w roku zaś 1922 11.533. Zaznaczyć musimy, iż dane te nie obejmują ruchu towarowego na kolejach górnośląskich, które wykazują również wzrost ruchu towarowego.

Również ożywił się ostatnio i unormował ruch graniczny ładunków: we wrześniu przywieziono z zagranicy 1.592 wagony, wywieziono zaś 2.800, a w październiku przywieziono 1.557, wywieziono 2.900.

„MŁYNY I ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-ZBOŻOWE“ SPÓŁKA AKCYJNA.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów.

W dniu 14 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjunarjuszów spółki akc. „Młyny i Zakłady przemysłowo-zbożowe“. Zagaił posiedzenie prezes Edward Geisler, przewodniczył p. Adolf Szturm. Bilans wykazujący stratę 621,779,45 zł. nie został zatwierdzony. Strata pochodzi z niewłaściwego prowadzenia interesów przez poprzedni zarząd. Sprawozdanie komisji rewizyjnej o stanie ksiąg i prowadzenie ich jest ujemne. Do nowego zarządu, który przyjął ponownie mandaty na ogólne życzenie walnego zgromadzenia wchodzą pp.: Edward Geisler, A. Szturm, B. Ambroziewicz, K. Michler, K. Zuckerwar, C. Michler. Do komisji rewizyjnej: T. Zychliński, S. Tomczyński, S. Krajewski, A. Mosz, S. Preitkopf.

RADA SPOŻYWCÓW.

Rada spożywców orzekła na swem pierwszem plenarnem posiedzeniu, iż konieczny jest zakaz wywozu zbóż chlebowych. Wydział aprowizacyjny min. spraw wewnętrznych zwrócił się o opinję w tej sprawie do zainteresowanych ministerjów. Jest to pierwszy krok na drodze do opracowania odpowiedniego projektu ustawy. Wydział aprowizacyjny podjął również prace przygotowawcze w celu opracowania projektu utworzenia rezerwy zbożowej w myśl uchwały, powziętej przez radę spożywców. W toku jest też opracowanie planu budowy wielkich piekarni mechanicznych w większych ośrodkach miejskich, zgodnie z wnioskiem, przyjętym przez radę. Obecnie idzie o osiągnięcie porozumienia we wszystkich tych sprawach z zainteresowanemi ministerjami. Największe trudności przewidywane są w związku ze znacznemi funduszami, jakich wymagać będzie urzeczywistnienie tych doniosłych zamierzeń.

KREDYT INWESTYCYJNY DLA MIAST.

Przed kilku dniami nastąpiło pod kierunkiem Banku Gospodarstwa Krajowego podpisanie umowy między nowojorską firmą budowlaną Ulen et Co., a zarządami miast: Lublina, Częstochowy, Radomia i Piotrkowa. Umowa ta obejmuje kredyty na wykonanie większych prac inwestycyjnych w tych miastach.

Lublin otrzymuje 2,850,058 dolarów na budowę rzeźni i hali targowych, Częstochowa — 2,571,000 dol. na przeprowadzenie wodociągu i kanalizacji, Radom — 2,571,000 dol. na budowę rzeźni oraz inne inwestycje, Potrków — 1,714,000 dol. na przeprowadzenie wodociągu, kanalizacji i t. d.

Pomienione roboty inwestycyjne wykonane być mają najpóźniej w ciągu 4 lat siłami krajowemi i z takichże materjałów. Firma Ulen zastrzega sobie wykonanie planów, ogólny nadzór techniczny.

Na podkład powyższych kredytów Bank Gospodarstwa Krajowego wypuści obligacje komunalne, które firma Ulen obowiązuje się umieścić (sprzedać) lub też nabyć po kursie 86 za 100. Oprocentowanie wynosi 8 proc., spłata w ciągu lat 20. Łączne obciążenie wraz z amortyzacją wynosi rocznie niespełna 11%.

Firma Ulen et Co. wykonała także roboty w stu kilkunastu miastach Europy i Ameryki i gotowa jest finansować inwestycje sanitarne również w innych miastach polskich.

Uzyskanie tych kredytów jest doniosłem wydarzeniem w życiu gospodarczem naszego kraju. Będzie ono niewątpliwie dobrą rekomendacją dla Polski przy dalszych zabiegach o kredyt na wszechświatowych rynkach pieniężnych.

Do kraju przypłynie znaczny kapitał, wynoszący około 50 miljonów złotych i niewątpliwie oddziała ożywczo na wytwórczość w różnych gałęziach przemysłu rodzimego, co jest rzeczą szczególnie ważną i w obecnem naszem przesileniu gospodarczem.

Dopływ tak znacznej sumy w gotowiźnie może też wpłynąć na obniżenie nadmiernie wysokiej stopy procentowej na naszym rynku pieniężnym.

STAN ZASIEWÓW W MIESIĄCU LISTOPADZIE 1924 R.

(Komunikat Gł. Urzędu Statystycznego).

Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości, że na mocy otrzymanych sprawozdań korespondentów rolnych miesiąc listopad pod względem temperatury i warunków atmosferycznych mało się różnił od miesiącą października, który był sprzyjający dla wegetacji ozimin. W początku listopada

mrozów nie było, po 10 — nastąpiło pewne obniżenie temperatury, jednakże średnie temperatury dnia nigdzie nie przekraczały 5°. Średnia temperatura dla całego miesiąca wahając się, wykazywała odchylenie od przeciętnej 1½° powyżej i poniżej normy. Opady, które w poprzednim miesiącu w województwach północno-zachodnich były powyżej normalnych, w listopadzie dosięgały zaledwie 30 — 50% normalnych. W woj. południowych, które w poprzednich miesiącach ucierpiały od posuchy, sytuacja się polepszyła i opady osiągnęły stan prawie normalny. Stałych śniegów nigdzie nie było.

Stan zasiewów naogół zadawalający i mało się różnił od poprzedniego miesiąca. W stopniach kwalifikacyjnych dla całej Polski przedstawiał się jak następuje:

przenica ozima	3,3
żyto	3,5
jęczmień ozimy	3,5
koniczyna nowa	3,5
rzepak ozimy	3,7

(5 — oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, 2 — mierny, 1 — zły).

PRZEPISY DLA WYMIANY USZKODZONYCH BILETÓW BANKU POLSKIEGO.

Zniszczone wskutek obiegu bilety bankowe przyjmuje Bank Polski bez żadnych potrąceń i ograniczeń przy wpłatach i przy wymianie, jednakże przedstawione bilety nie mogą wzbudzać podejrzenia co do oszukańczych z niemi manipulacji i nie może brakować więcej, niż:

1. Jedna trzecia odcinka.
2. a) trzy cyfry numeru i jeden podpis, lub jedna cyfra względnie litera serji i jeden podpis przy biletach po zł. 5, 10 i 20 z datą 15 lipca 1924 r.
   b) jeden numer lub jedna serja, lecz muszą być obydwa podpisy przy biletach po zł. 20 i 50 z datą 28 lutego 1919 r.

Zatarcie poszczególnych cyfr numeracji nie jest powodem odmowy zamiany biletu bankowego.

Bilet sklejony może składać się tylko z części, należących do tego samego odcinka.

Bilety, nieodpowiadające wyżej wskazanym warunkom, a uszkodzone przez pożar, powódź lub inne nadzwyczajne wypadki, mogą być wymienione tylko wskutek każdorazowego postanowienia dyrekcji Banku na wniosek skarbca emisyjnego.

JAK POSTĘPOWAĆ Z FAŁSZYWYMI BILETAMI BANKU POLSKIEGO.

W razie przedstawienia w jakiejkolwiek kasie publicznej, lub prywatnej biletu fałszywego, albo podejrzanego o sfałszowanie, należy bilet zatrzymać, a okazicielowi wydać zaświadczenie zawierające:

1. Nazwę instytucji, w której bilet zatrzymano.
2. Nazwisko, imię i miejsce zamieszkania okaziciela biletu.
3. Wysokość odcinka z oznaczeniem serji i numeru.
4. Podpis kasjera, który bilet uznał za fałszywy.

Zatrzymany bilet bankowy winien być natychmiast przesłany do najbliższego oddziału Banku Polskiego z odpisem zaświadczenia, wydanego okazicielowi zakwestjonowanego biletu.

Zatrzymane bilety fałszywe przesyła Bank Polski prokuratorji sądu okręg., jeżeli na ich okaziciela pada podejrzenie fałszowania, względnie rozmyślnego puszczania w obieg fałszywych biletów, albo policji państwowej, kiedy szczególne okoliczności wymagają natychmiastowej interwencji.

Za zatrzymane fałszywe bilety nie otrzymuje okaziciel żadnego odszkodowania.

NOWE KOLEJE.

Do programu budowy kolei włączono w roku bieżącym dalszy ciąg robót na linjach Nasielsk — Sierpc i Zgierz — Kutno — Płock, oraz dalszy ciąg budowy połączeń górnośląskich. Pierwsza z tych linji (Nasielsk — Sierpc) oddana była do użytku publicznego w czerwcu r. b. Na linji Zgierz — Kutno—Płock prowadzi się ruch tymczasowy na razie tylko w odcinkach Zgierz — Łęczyca i Kutno — Płock. Obecnie wykonywane są roboty ziemne i układanie toru na odcinku między Łęczycą a Kutnem. Po ukończeniu tych robót, co nastąpi przypuszczalnie jeszcze w tym roku, uruchomiona będzie niezwłocznie cała linja Zgierz — Kutno — Płock. Z połączeń górnośląskich otwarto w r. b. linje Kochlowice — Hajduki i Makoszowy — Mizerów, nadto podjęto ruch tymczasowy na linji Brzezie — Buszczów (narazie do stacji Lubomla). W bieżącym miesiącu oddano do eksploatacji linję Pawłowice — Chybie. Ukończenie linji Chorzów — Szarlej nastąpić ma w roku przyszłym.

Z życia związkowego.

Z ODDZIAŁU RYPIŃSKIEGO.

W dniu 23 listopada r. b. odbyło się w Zakroczu zebranie Rypińskiego Oddziału Związku Młynarzy Polskich. Na porządku dziennym było sprawozdanie Zarządu i sprawy organizacyjne Oddziału Rypińskiego. Przewodniczył prezes Oddziału Rypińskiego p. Jan Winnicki, na sekretarza obrano p. Edwarda Chmielewskiego. Sprawozdanie z działalności Oddziału za czas ubiegły wygłosił prezes p. J. Winnicki, wyjaśniając zebranym ile dobrego uczyniono już dla członków nanowo zorganizowanego oddziału Rypińskiego. Przeważnie udzielano pomoco w sprawach podatkowych, w wypadkach, gdzie pp. młynarze byli obarczeni nadmiernymi podatkami państwowym, bądź komunalnymi. Kładąc nacisk na to, że Zarząd Główny w Warszawie okazuje wiele pomocy dla Oddziałów i ich członków, p. prezes Winnicki oznajmił, że przynależność wszystkich pp. młynarzy do związku jest konieczną i leży ona w interesie własnym każdego młynarza.

Po sprawozdaniu Zarządu przystąpiono do spraw organizacyjnych.

Głos zabrał vice-prezes oddziału Rypińskiego p. Feliks Bronchardt. W treściwem przemówieniu p. Bronchardt zakomunikował zebranym przyczyny zmiany sekretarza oddziału Rypińskiego, nadmieniając, iż dotychczas oddział prawie że nie istniał i wszelkie sprawy były w zaniedbaniu.

Po przemówieniu p. Bronchardta zebrani jednogłośnie obrali na sekretarza p. Edwarda Chmielewskiego.

Następnie zabrał głos p poseł Somschor, dając sprawozdanie z narad, odbytych w Zw. Młyn. Pol. w Warszawie, tłomacząc, że jednym fachowym i rzeczowym obrońcą dla każdego młynarza jest jedynie Związek Młynarzy Polskich

W końcu zebrani uchwalili utrzymywanie stałego sekretarjatu Oddziału Rypińskiego, z chwilową siedzibą w lokalu p. prezesa Winnickiego. Sekretarjat będzie czynny we wtorki każdego tygodnia i na żądanie każdego z członków udzielać będzie wszelkich informacji w sprawach podatkowych, zawodowo-fachowych i ogólno-młynarskich.

Utrzymanie biura sekretarjatu obliczono na 60 zł. miesięcznie, która to suma zostanie pokryta z funduszów własnych Oddziału.

Uchwalono również pobieranie opłaty od członków za każde podanie, napisane członkowi przez Sekretarjat w wysokości 1 złotego.

W wolnych wnioskach postanowiono zwrócić się z zapytaniem do Zarządu Głównego w Warszawie w sprawie Komisji Szacunkowych, istniejących przy Urzędach Skarbowych.

Na tem posiedzenie zakończono. Od siebie dodać musimy, że od pewnego czasu Oddział naszego Związku w Rypinie wykazał dużo żywotności i troszczy się o interesy swoich członków, utrzymując stały kontrakt z Zarządem Głównym. Na szczególne uznanie zasługuje vice-prezes oddziału Ryipńskiego p. Feliks Bronchart, który nie szczędząc fatygi i pracy, często przyjeżdża do Warszawy po wszelkie informacje i jest jakby łącznikiem pomiędzy Zarządem Głównym a Oddziałem Rypińskim.

Z ODDZIAŁU JĘDRZEJOWSKIEGO.

Członkowie Jędrzejowskiego Oddziału naszego Związku zasłużyli na wyrazy prawdziwego podziękowania za wzorowe spełnienie obowiązku w stosunku do rodzimej organizacji, jaką dla nich jest Związek Młynarzy Polskich.

Nadewszystko należy oddać słuszność WPanu Gustawowi Konieczyńskiemu z Całoszyna, prezesowi Oddziału Jędrzejowskiego. P. Konieczyński, nie szczędząc czasu i pracy osobiście odwiedzał wszystkich członków Jędrzejowskiego Oddziału, wyjaśniając im konieczność należenia do Związku i zachęcał do pełniania obowiązków i współpracy z bratnią organizacją.

Rezultat był ten, że do kasy Związku wpłynęło od członków Oddziału Jędrzejowskiego, jako składka za r. 1924 i za prenumeratę „Młynarza Polskiego" około 1,400 zł.

Następnie p. Konieczyński zwołał wszystkich pp. Młynarzy z okręgu Jędrzejowskiego na zebranie ogólne do Całoszyna, gdzie poruszone były wszelkie sprawy, tyczące się młynarstwa.

Sprawozdanie z tego zebrania zamieścimy w następnym numerze „Młynarza Polskiego".

Poniżej podajemy wykaz członków Oddziału Jędrzejowskiego, którzy uiścili składki za r. 1924.

Wykaz członków Oddziału Jędrzejowskiego, którzy opłacili składkę za r. 1924.

Rybkowski J., Ormiański J., Serda J., Ciełątko J., Frankiewicz J., Frankiewicz J., Malarski Fr., Prusicki P., Szklarzyński A., Konieczyński G., Pytlewski A., Ormiański J., Kuczyński J., Wierzchowski M., Papka A., Putowski P., Łazarski St., Cieślakowie W. i St., Gadowski M., Biegaj J. i S., Kuliński W., Petniak St., Kubowicz N., Biegaj A., Wojarski W. Łazarski I., Musiał J., Niechciał J., Ladierski K., Skrzypczyk B., Sokołowski W., Stępień A., Brykowski W., Łabuda A., Jeżewski Jan, Szustak Jan, Ziembiński J., Rakowski B., Wójcik J., Staszewski Fr., Dutkiewicz Sz., Szlęcki W., Czałkowski L., Górski St., Kiełczyński A., Łach Jan, Kosiński J., Szmit J., Ciszewski Fr., Izraelewicz H., Majorczyk i Goldman, Herszkowicz Jakób.

Dział prawno-informacyjny

w sprawach ustaw i rozporządzeń.

JAKIE PODATKI PŁACIMY W GRUDNIU.

Majątkowy.

Termin wpłaty 2-ej części II-ej raty upłynął bez kary w dniu 9-tym grudnia.

Dochodowy.

Według nakazów płatniczych, otrzymanych przez poszczególnych płatników.

Obrotowy.

Do dnia 15 grudnia na zasadzie obrotu, osiągniętego w listopadzie. Po upływie tego terminu przysługuje płatnikowi 2 tygodnie ulgowych, to znaczy bez kary do dnia 29-go grudnia. Oraz wszelkie inne podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem w grudniu r. b. Pozatem wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1925 oraz wpłaty zaległości rat podatku majątkowego.

KARY A ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE NA ROK 1925.

W razie niewykupienia odnośnego świadectwa przemysłowego na 1925 rok w terminie od dnia 31-go grudnia r. b., płatnicy tego podatku ponoszą karę. Kara ta jest dwojaka. Kara za **zwłokę,** liczona od dnia 1-go stycznia po 4% miesięcznie (Dz. Ust. R. P. Nr. 73 z 1924 roku, poz. 721) i kara, której ulegają płatnicy podatku przemysłowego w myśl art. 98 Ustawy o podatku przemysłowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 58, poz. 412), który głosi:

„Kto prowadzi przedsiębiorstwo lub wykonywa zajęcie nie nabywszy świadectwa przemysłowego, ulegnie karze grzywny od 3 do 20-krotnej kwoty, nieuiszczonej za świadectwa".

Ponadto, w myśl przepisów art. 112 wyżej przytoczonej ustawy, przedsiębiorstwa, prowadzone bez świadectwa przemysłowego mogą uledz zamknięciu.

W interesie zatem płatników podatku przemysłowego leży, aby sprawy wykupu nie odkładać, lecz jaknajszybciej je załatwić.

W SPRAWIE PODATKU OBROTOWEGO.

Prasa codzienna podaje, że w związku z narzekaniami na pobór podatku obrotowego — ze strony urzędowej oświadczają co następuje:

Ministerstwo Skarbu czuwa za pośrednictwem swych inspektoratów nad tem, aby obciążenie podatkowe wogóle, a w szczególności zaś obciążenie drobnych płatników podatkiem obrotowym nie było krzywdzące. W tym celu zostało wydane rozporządzenie, okólnikiem z dnia 2 października r. b., o skorygowaniu przed rozpoczęciem kroków egzekucyjnych wymiaru podatku za pierwsze półrocze r. b. Odbywa się ono przy współudziale rzeczoznawców, poleconych przez organizacje zawodowe.

Ze względu na to członkowie Związku Młyn. Pol. powinni zgłaszać się do poszczególnych oddziałów Związku, aby te ostatnie przedstawiły swoich rzeczoznawców do właściwych Urzędów Skarbowych, celem rzeczowego określenia obrotu poszczególnych młynów.

ULGI PODATKOWE DLA ROLNIKÓW.

W związku z tegoroczną klęską nieurodzaju i powstałą wskutek tego uciążliwą sytuacją płatniczą rolników, min. spraw wewnętrznych zaleciło związkom komunalnym, aby wszelkie samodzielne podatki komunalne, a w szczególności specjalne opłaty drogowe, oraz samoistny podatek od gruntów, pobierane były w możliwie jaknajdogodniejszem rozłożeniu na raty.

Również egzekucje zalegających podatków komunalnych mają być przeprowadzone z całą ostrożnością, a więc po uprzedniem bezstronnem przekonaniu się o stanie gospodarczym i finansowym gospodarstwa rolnego.

W SPRAWIE PRACY MŁODOCIANYCH I KOBIET.

W. Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 954 ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, na mocy którego ustawa z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 636) z wyjątkiem art. 7 i 15, wchodzi w życie we wszystkich dziedzinach pracy, objętych art. 1 tejże ustawy z dniem 15 grudnia 1924 r., a w państwowych zakładach pracy z dniem 1 stycznia 1925 r. Artykuł 7 i 15 tejże ustawy zyskują moc z dniem 29 lipca 1925 r., postanowienie zaś ustępu 2 i 3 art. 15 z dniem 1 kwietnia 1925 r., z tem zastrzeżeniem, że w wypadkach dostatecznie uzasadnionej niemożliwości zastosowania się do postanowień ustępu 2 art. 15, może Minister Pracy i Op. Społ. udzielić poszczególnemu zakładowi pozwolenia na odroczenie terminu, nie później jednak niż do 29 lipca 1925 r.

PODATEK OD LOKALI NA 1925 R.

Ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewn., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie oznaczenia najwyższych norm podatku od lokali na r. 1925.

Wedle tego rozporządzenia stopa podatku od lokali w gminach miejskich na r. 1925 winna być ustalona w stosunku do komornego, względnie wartości czynszowej z czerwca 1914 r. i nie może przekroczyć dla gmin: m. st. Warszawy, Bydgoszczy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Wilna 6% dla wszystkich zaś pozostałych gmin miejskich $4^1/_2$% pomienionego komornego, względnie wartości czynszowej, przerachowanej na złote według relacji, zamieszczonej w ustępie 4 art. 6 ustawy z dnia 11 kwietnia r. b. o ochronie lokatorów. (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 406).

Stopa podatku od lokali w gminach wiejskich, poza obszarem b. zaboru rosyjskiego, nie może przekraczać 5% faktycznego obecnego komornego, względnie wartości czynszowej.

ZMIANA PODATKU OBROTOWEGO.

Ministerstwo Skarbu opracowuje pod przewodnictwem podsekretarza stanu Markowskiego projekt noweli, zmieniającej te postanowienia ustawy o podatku obrotowym, które okazały się niepraktycznemi i odbiegają od obecnej sytuacji gospodarczej w kraju. Projekt powyższy zmierza do zmniejszenia pewnych kategorji opłat podatku obrotowego, które wywoływały pośrednio drożyznę artykułów pierwszej potrzeby. Od siebie dodajemy, iż przedewszystkiem należałoby zredukować podatek obrotowy od zboża i przetworów zbożowych, gdyż podatek ten, płacony kilkakrotnie, powoduje znaczne podrożenie najważniejszego produktu, jakim jest chleb.

Dział gospodarczy.

Z DZIAŁALNOŚCI BANKU POLSKIEGO.

Wytrawny ekonomista p. Teodor Szober umieścił w jednym z ostatnich numerów „Przeglądu Gospodarczego" ciekawy artykuł, p. t. „Półroczna działalność Banku Polskiego". Artykuł ten jest bogaty w materjał, określający pomyślną pracę Banku Polskiego w okresie, trzeba przyznać, b. trudnym. Toteż pozwolimy sobie przytoczyć niektóre wywody autora.

Z końcem października — pisze p. Szober — upłynęło pół roku od daty rozpoczęcia czynności przez Bank Polski. Ogłaszane dekadami bilanse pozwalają zorjentować się, jak Bank Polski przetrwał pierwszy, najtrudniejszy okres swej egzystencji i jak zarysowują się zasadnicze linje polityki, którą niechybnie, kontynuować będzie w najbliższym czasie. Dla oceny działalności Banku Polskiego należy uprzytomnić sobie, jakie zadanie ma on do spełnienia. Cele te określa art. 1 statutu, głoszący, iż bank

powstaje „celem regulowania obiegu pieniężnego i ułatwienia kredytu".

Dalej czytamy: Regulowanie obiegu pieniężnego, a więc polityka emisyjna, oraz piecza nad utrzymaniem wartości pieniądza są, niewątpliwie, w czasach równowagi gospodarczej najważniejszemi zadaniami Banku biletowego.

Bank Polski bezwątpienia miał przed sobą zadanie trudne. Bank Polski stał na straży kursu złotegu i kurs ten, pomimo niesprzyjających warunków, ujemnego bilansu handlowego, Bank Polski potrafił utrzymać na jednakowym poziomie w ciągu całego półrocza, co potwierdzają, nie ulegające najmniejszym wahaniom, notowania dolara na giełdzie warszawskiej, jak również notowania złotego na giełdach zagranicznych.

Z rozpoczęciem czynności przez Bank Polski posiadaliśmy dwa prawne środki płatnicze: markę polską i złoty. Ogólna wartość obiegających znaków pieniężnych przedstawiała się następująco:

	Oibeg banknrtów. Mark. w mil.	Złot' w tys.	Wartość całego obiegu pieniężn. w tys. złot.
27 kwietnia 1924 r.	570.697.550.	—	317.054.
31 maja „	299.338.687.	244.677	411·276.
30 czerwca „	141.858 402.	334.406	413.216.
31 lipca „	34.229,367.	394.263	413.279.
31 sierpnia „	18.182.665.	430.268	440.365.
30 września „	10.804.556.	460 384	466.386·
31 października „	5.784.602.	503.702	506.915.

W miarę wycofywania marek rynek zasilany był przez nową walutę. Nowe emisje złotych wynosiły w poszczególnych miesiącach:

w majn	244.977	tys. czyli	48,5%	cał. obiegu	na 1/XI 19.4
w czerwcu	89.426	„ „	18%	„	„
w lipcu	59.857	„ „	12%	„	„
w sierpniu	36.000	„ „	7%	„	„
we wrześniu	30.121	„ „	6%	„	„
w październiku	43.318	„ „	8,5%	„	„

Jak widać z powyższego, w m. październiku mieliśmy w obiegu przeszło 500 miljonów złotych, lecz nie jest to określenie wartości całego obiegu pieniężnego w złotych. Faktycznie wartość obiegu jest jeszcze większa, gdyż podane nie uwzględniają bilonu, i banknotów 1 i 2 złotowych.

W roku bieżącym emisja bilonu oznaczona jest na 147.000 zł. Następnie autor zastanawia się nad kwestją „głodu" gotówkowego, pisze więc:

Oceniamy obieg na głowę ludności na 23 zł. 7 gr. w dniu 1 listopada r. b. Ponieważ w tej dziedzinie trudno spodziewać się radykalnych zmian, w najbliższej przyszłości, więc prawdopodobnie głód gotówkowy długo jeszcze będzie dawał się we znaki, tembardziej, że powody jego tkwią również głębiej — w zaniku kapitałów płynnych, występujących w formie lokat bankowych.

Wprawdzie statut Banku dozwala na wypuszczenie banknotów w rozmiarach znacznie przewyższających dzisiejszy obieg, jednak upór, z jakim władze B. Polskiego bronią zasady utrzymania obiegu na poziomie, nie spadającym poniżej sześćdziesięciu procent zabezpieczenia, z punktu widzenia utrzymania kursu waluty musimy uznać za politykę ostrożną i przewidującą.

W chwili rozpoczęcia swej działalności Bank Polski otrzymał złota w równowartości mniej więcej 70 miljonów złotych. W dniu 31 paźdz. r. b. zapas złota wynosił zgórą 100 milj. zł.

Walut obcych i dewiz przejął Bank Polski z P. K. K. P. w dniu 28 kwietnia r. b. na sumę 141,304 tys. zł., w dniu 31 paźdz. r. b. waluty obce i dewizy, posiadane przez Bank stanowiły wartość 227,467 tys. zł.

Ogólna suma zabezpieczenia banknotów złotem i dewizami wynosiła w dniu 31 paźdz. r. b. 328,153 tys. zł.

Przejdziemy do rozważania działalności B. P. w zakresie operacji bankowych. Ta strona działalności banku centralnego nabiera szczególnego znaczenia w okresie zaniku kapitałów dyspozycyjnych w bankach prywatnych. W chwilach tych finansowanie życia gospodarczego całym ciężarem spada na barki instytucji emisyjnej. To też przed Bankiem Polskim stoi dzisiaj zadanie nader trudne, polegające nie tylko na prowadzeniu polityki emisyjnej, lecz również na konieczności interwencji na rynku pieniężnym i kredytowym.

Opierając się na wzroście wkładów w prywatnych instytucjach kredytowych, można wnioskować, że położenie powoli ulega zmianom na lepsze. Jednakowoż dzisiaj sprawa może być rozwiązaną tylko przez dopływ kapitałów zagranicznych, czy to w formie pożyczek państwowych, czy to w formie kredytów, otwieranych zagranicą naszym instytucjom kredytowym, czy wreszcie bezpośrednie zaangażowanie kapitałów zagranicznych w naszych przedsiębiorstwach.

SYTUACJA ZBOŻOWA.

Ze względu na to, że urodzaj zbóż w Polsce w roku obecnym był stosunkowo słabszy, niż w roku ubiegłym, pojawia się zagadnienie, czy tegoroczne zbiory zbóż wystarczą do przeżywienia się ludności w Polsce aż do zbiorów przyszłorocznych.

Zagadnienie to zwróciło na się uwagę szeregu działaczów naszych, poświęcających się pracy w rozmaitych dziedzinach życia gospodarczego kraju.

Według opinji p. Edwarda Szturm de Sztrem, naczelnika wydziału statystyki rolnej w Głównym Urzędzie Statystycznym, urodzaj zbóż jarych, owsa i jęczmienia, nie nastręczają obaw i niedoboru tych płodów nie odczujemy, natomiast zboża chlebowego mieć będziemy za skąpo i nastręczyć się może potrzeba przywozu pewnych ilości tego zboża, przedewszystkiem żyta.

Stosownie do obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie wszechświatowe zapotrzebowanie krajów importujących wynosi około 22 miljonów tonn na czas od 1 sierpnia 1924 r. do końca lipca 1925 r. Na pokrycie tego kraje eksportujące będą mogły wywieźć około 22,5 miljonów tonn. Dowodzi to, iż braku zboża na rynku światowym spodziewać się nie należy i że zapotrzebowanie spożywcze będzie w całości pokryte.

Dlatego też nie należy oczekiwać jakichś niespodzianek, które mogłyby oddziałać wybitnie zwyżkowo na poziom cen naszego rynku spożywczego.

Z RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO.

Wobec bardzo utrudnionych stosunków kredytowych i stosowania przez banki nadmiernych procentów, daje się odczuć wśród społeczeństwa dążenie pewnych klas społecznych do organizowania własnych instytucji kredytowych na podstawach spółdzielni.

W ostatnich czasach został zorganizowany „Bank Wojskowy", oparty na podstawach spółdzielczych i służący wyłącznie dla prywatnych potrzeb wojskowych, powstał Komitet Organizacyjny Spółdzielni Kredytowej Urzędn. Państwowych, mający na celu opracowanie projektu dla tejże spółdzielni.

Nawet kupcy, handlujący nićmi i norymberszczyzną zorganizowali przy Stowarzyszeniu Kupców specjalne koło, mające na celu obronę interesów wyłącznie tej branży.

Na ostatnim z posiedzeń Zarządu Głównego Zw. Młyn. Pol. został wysunięty projekt zorganizowania przy Związku spółdzielni kredytowej dla członków Związku.

Jest wprost koniecznem powstanie takich spółdzielni dla całego szeregu klas społecznych. Nie jest więc niczem nieoczekiwanem fakt, że ruch spółdzielczy zaczyna rozwijać się na terenie poszczególnych ugrupowań wśród społeczeństwa.

Powstanie całego szeregu spółdzielni kredytowych pozwoli członkom ich na skorzystanie z kredytu na daleko dogodniejszych warunkach, niż w bankach.

Jesteśmy pewni, że najszersze grono młynarzy poprze interesy własnej Spółdzielni Kredytowej, skoro ku temu zajdzie potrzeba.

W jednym z najbliższych numerów „Młynarza Polskiego" omówimy szerzej kwestję Spółdzielni Kredytowej Młynarzy Polskich, wyjaśniając jej zasadnicze podstawy i cele na najbliższą przyszłość.

RYNEK TOWAROWY.

Artykuły budowlane.

Cegła maszynowa (1000 szt. loco cegielnia) 50 zł., pustaki 80 zł., cegła piecowa 50 zł., podwójnie prasowana 62 zł., dachówka falcówka 110—120, gasiory (za 1 szt.) 50 zł., wapno murarskie 250 — 360 zł., handlarskie 360 zł., gips sztukatorski 500 zł. (za 10 tonn).

Drzewo.

W Warszawie za 1 m^3 drzewa budowlanego płacono: kantówka 50 zł., na budowie w śródmieściu 55, kantówka tarta na składzie 65, na budowie 70, deski i bale na składzie, matejerjały tarte stolarskie sosnowe na składzie 88, debowe na posadzkę 6 zł. za 1 m.

Rynek zbożowy.

	1/XII	8/XII	15/XII	UWAGI
Warszawa				
Pszenica	25.50	25.50	25.50	fr. st. załadowcza
żyto	21.50	21.00	20.00	" " "
mąka żytnia „000"	42.00	42.00	42.00*)	*) loco Warszawa.
otręby żytnie	15.00	15.00	15 00*)	"
jęczmień (browarny)		26.00	25.50	fr. st. załadowcza
owies	25.10	25.00	24.50	" " "
Poznań				
pszenica	26.00	26.00	25.00	loco Poznań
żyto	21.50	21 00	20.00	" "
jęczmień	25.00	24 50	24.00	" "
owies	23.00	23.50	22.50	" "
mąka żytnia	—	—	—	" "
otręby żytnie	—	—	—	" "
Lwów				
pszenica	25.00	25.10	24.50	loco Lwów
żyto	21.00	21.00	20.00	" "
jęczmień	25.00	24.50	24.00	" "
owies	22.00	21.00	21.00	" "
otręby żytnie	—	—	—	" "

*) Ceny podane za 100 kgr.

Rynek pieniężny.

1/XII — 15/XII 1924.

	1/XII	4/XII	8/XII	11/XII	15/XII
Dolary St. Zjedn.	5,18	5,19	5,19	5,18	5,18
Funty angielskie	24,00	24,00	24,00	24,00	24,00
Franki szwajcarskie (za 100 fr.) . .	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00
„ francuskie (za 100 fr.) . . .	33,40	33,40	33,40	33,40	31,40
Korony czeskie (za 100 kor.) . . .	15,32	15,25	15,35	15,00	15,00
Bony złote serja II	0,90	0,90	0,90	0,90	0,90
Notowania w złotych.					

Spieszcie z wpłacaniem składek!

Roczna składka członkowska zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania Delegatów Oddziałów Związku z dn. 27 maja 1923 r. wynosi:

Od wiatraków i młynów jednozłożeniowych **10 klg. żyta.**

Od wiatraków o 2-ch i więcej złożeniach po **10 klg. od złożenia.**

Od młynów o 2-ch i 3 ch złożeniach po **20 klg. od złożenia.**

Od młynów o 4-ch i 5-ciu złożeniach po **35 klg. od złożenia.**

Młyny powyżej 5-ciu złożeń po **45 klg. od złożenia.**

Majstrowie, kierownicy młynów, monterzy, technicy płacą rocznie równowartość **10 klg.**

Czeladnicy, praktykanci równowartość **8 klg. żyta.**

Za złożenie liczy się pojedyńczy postaw walcowy (podwójne postawy walcowe oblicza się w stosunku 2-ch złożeń), **jedna para kamieni, perlak i jagielnik.**

Równowartość 1 klg. żyta wynosi obecnie 20 groszy.

Należności można przesyłać na nasze konto w **P. K. O. № 1615.**

Wydawca: **Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski).** Redaktor: Władysław Łada Bogdanowicz.